



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Ożywienie ducha.

Sukcesy bolszewickie oddziaływały niewątpliwie na nas otępliwiająco i lecząco. Przekonały nas, że chcąc rozwiązać sprawę granic wschodnich dla nas korzystnie, trzeba jednakże wyczerpać swoje siły dużo więcej, niż to dotychczas za stosowne uważaliśmy i że trzeba się podnieść do pojęcia ofiary dla ojczyzny. Kilkakrotnie zwracano na to uwagę, że otrzymaliśmy niepodległość prawie za darmo. Wskutek tego w społeczeństwie, szczególnie w Królestwie, wytworzyła się jakby jakaś pewność, jakaś nieuzasadniona nadzieja, że i reszta kwestyj w ten sam opatrznościowy sposób pomysłnie się dla nas ułoży: plebiscyty muszą pójść dobrze, bo Francja jest nam życzliwa, granice wschodnie otrzymaliśmy od Rcsji, po przyjacielsku, wymyśli świat sposób na walutę.

Byli jednak publicyści, którzy wytykali niestosowność tych różnych złud i ciągle podkreślali, że jedyną prawdziwą, jedynie zbawczą teorią zapewnienia pomysłnych wyników na świecie są ofiary. Nawoływano bezskutecznie. Dopiero uderzenie obuchem bolszewickiej ofensywy przekonało, że mieli słuszność. I tak doszło do nadzwyczajnej przemiany. Naczelnik Państwa, J. Piłsudski, tak doskonale nierzaz odczuwający każde drgnięcie polskiej duszy, znalazł strunę powszechnego uczucia i swym odzewem o niebezpieczeństwie spowodował zmianę nastroju. Wygrał w ten sposób batalję wielką, wewnętrzną, co okaże skutki zbawienne dla całej przyszłości, zbliżył naród do państwa.

Wiadomości, jakie pod tym względem z całego naszego kraju dochodzą, są z dnia na dzień pomyślniejsze. Z ulic Warszawy znika jak śnieg na wiosnę nęlot lekkomyślności, płochego używania życia, spekulacji i peskarstwa. A Warszawa zaczyna się przeobrażać w ową wietrzącą matkę polskiego ludu, jaką ją w swoim poetyckim marzeniu widział niegdyś autor Anhellego. Za jej śladem rośnie w całej Polsce zapal wojenny, zaciętość pełna uporu i wiara w możność zwycięstwa. Rekrutacja po miastach idzie świetnie. Rekrutacja po wsiach, która w ostatnich tygodniach szła ospale i apatycznie, ożywiła się pod wpływem wypadków na wschodzie bardzo znacznie. Otrzymałmy i z Królestwa i z kilku powiatów Małopolski bardzo pocieszające, a niektóre niesłychanie pomyślne pod tym względem relacje. Odrzucenie band Budiennego staje się z dniem każdym bliższym rzeczywistości; a dość słysząc, z jakim entuzjazmem, z jakim zwykłem mu bohaterstwem przystępują Lwów do przyjęcia rosyjskich gości, z kindzełami w rękach pragnących się ku niemu przybliżyć, aby nabrać otuchy, że do tego przybliżenia tak łatwo znowu nie przyjdzie! Reśnie w sp. Jecerzestwie bezsprzecznie słuszne przekonanie, że równowaga sił może być każdej chwili skutecznie przywrócona, byle tylko dło krytyczny czas przetrzymać, jaki jest potrzebny na sprowadzenie naszych posiłków pieszych, naszej konnicy, naszych zasobów amunicji na front wschodni. Byle tylko przetrzymać — i byle chcieć!

Ruch w społeczeństwie już się niewątpliwie zsiłą w tym kierunku szerzyć i rośnie z chwilą płomienia. Jeszcze tydzień, jeszcze dwa tygodnie — i odczuwamy go na polach bitew równie silnie, jak go już dzisiaj możemy obserwować na ulicach Warszawy, Krakowa, Lwowa. Tysiące ciężkich ofiar przyjdzie nam złożyć wówczas — kłoby mógł temu przeczyc i kłoby pragnął to tańc? — ale zaniechanie tych ofiar przez społeczeństwo, czy nie podległoby za sobą już nie tysięcy, ale setek tysięcy, milionów nawet może ofiar, jeszcze sroższych i krwawszych. Dość wspomnieć, to morze łez i krwi, jakie wylać musieliby Polscy, pokonana przez bolszewików lub przedwcześnie zmuszona do haniebego pokoju, aby usprawiedliwić każdą ofiarę, jakiej się Ojczyzna od nas dzisiaj dla odparcia wroga domaga!

## Święto armji ochotniczej i obchód Grunwaldzki w Częstochowie.



W dniu dzisiejszym Częstochowa obchodzi uroczyste dzień armji ochotniczej Hallera. Uroczystość ta ma na celu pobudzenie jak najszerszych warstw ludności do wstępowania w szeregi armji obrońców Ojczyzny.

Smutno to bowiem fakt, że pomimo ogólnego zapalu dla świętej sprawy dotychczas do szeregów armji zaciągnęło się zaledwie 400 ochotników, gdy tymczasem inne mniejsze miasta szeregów ochotniczych liczą na tysiące.

Zbudź się więc Częstochowo z ospałej drzemki! Za przykładem Kilińskiego, szawca-patrioty, który po wsze czasy będzie jasnym wzorem ziemianina obywatela, niech zapiszą się do szeregów jak najliczniejsze rzesze ludności miejskiej.

Nie oglądajmy się na innych, których tchórzostwo bądź zła wola trzymają na uwłazi i tłumią święte poruchy zapalu.

Spójrzmy na ten drogi nam wizerunek narowego bohatera Jana Kilińskiego, który przykłymnym czynem pobudził do walki z Moskwą całą ludność stolicy. Niechaj przemówi do serc naszych do pogodnie spojrzenie bohatera, ożywione nadzieją w słuszność sprawy i wiarą w ostateczne zwycięstwo.

Nie słowami, lecz czynem zadokumentujmy nasz patriotyzm i gorącą miłość dla Ojczyzny.

### RODACY!

Pięset dziesięć lat temu zewisło nad Polską straszne niebezpieczeństwo. Nieprzejednany wróg germański w stał zakutych rycerzy dziesięciokrotnie liczniejszych zrudził przeciw naszej sile zbrojnej na polach Grunwaldu.

Zdawałoby się, że garstka naszych rycerzy zniszczona zostanie, a Polska na łup wrogowi oddana, lecz z pieśnią „Boharodźco-Dziwico” i wiarą w świętą sprawę zwycięstwo przy nas zostało.

Dzisiaj, wraz z nowelą znów zagładą nam grozi. Pomni tryumfu rycerzy Jagiły, w sercach wzniciwszy dawne ideały i z pieśnią „Pod Twoją obronę”, śpieszmy Ojczyznę wybawić.

U stóp Jasnej Góry, gdzie do nas przemawia włącz duch Kordeckiego i wtekopomna obrona klasztoru, zgromadzmy

się wszyscy i tam ślubujmy, że każdy, kto Polak, dopoty nie spocznie — bądź krwi, bądź pracy nie odmówi — póki Ojczyzna nas wola.

Królowej Korony Polskiej w myśl Kazimierza wych ślubów oddajemy młodź naszą, niech idzie do boju — zwycięska powraca.

Komitet Obchodu Grunwaldzkiego i dnia armji ochotniczej.

### Program obchodu:

Zbiórka wszystkich instytucji, organizacji, szkół, cechów, stowarzyszeń, związków i korporacji ze sztar-darami, chorągiewkami i orkiestrami o godz. 9ej rano na Nowym Rynku.

Pochód wyrusza punktualnie o godz. 9 min. 30 na sygnał trąbki na Jasną Górę,

Godz. 10 [min. 15 Msza św. przed ołtarzem na szczycie kaplicy Matki Boskiej.

Po nabożeństwie, kazaniu i przemówieniach patriotycznych pochód powraca w tym samym porządku na plac ratuszowy, gdzie odbędzie się defilada wojskowa.

Pochód rozwiąże się około mostu kolejowego.

Po ukończeniu uroczystości — śniadanie dla żelgij wojskowej i zapisanych do armji ochotniczej na dziedzińcu gimnazjum państwowego w III Alei.

W godzinach popołudniowych koncerty orkiestr wojskowych i przemówienia okolicznościowe.

Stosownie do odezwy Episkopatu Polskiego odbywają się we wszystkich świątyniach katolickich całej Polski Hagalne mszy na odwrócenie klęski, zagrażającej naszej Ojczyźnie.

W dniu dzisiejszym na Jasnej Górze odbędzie się uroczyste nabożeństwo hagalne przed szczytem kaplicy Matki Boskiej, połączone z procesją i wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Nabożeństwo to połączone zostanie z uroczystością obchodu 510 rocznicy grunwaldzkiej, oraz dniem armji ochotniczej, który to obchód został zainicjowany przez sfery wojskowe, celem podniesienia ducha narodowego i wzmacnienia werbunku ochotniczego do armji gen. Hallera.

W uroczystości tej winno wziąć udział całe społeczeństwo nasze i niezliczone rzesze ludu wiernego.

Tam, u stóp Jasnej Góry, w obliczu cudownego, wizerunku Królowej Korony Polskiej połączone serca i dłonie, składając uroczyste ślubowanie, że ziemi polskiej bronić będziemy do ostatka sił, do ostatniej kropli krwi.

## Jasna Góra do narodu

Gdy wojska szwedzkie w 17 w. zaleły jakby potopem Rzeczpospolitą całą, gdy się rzuciły na naszą najdroższą świętość religijną i narodową, na ukochaną Jasną Górę, aby ją zburzyć i z ziemią zrównać — z niej to poszło hasło do obrony, z niej rozszedł się ufnosci głos: „W Bogu nadzieja i w Najświętszej Pannie”. A wiemy, że nie został zawiedziony.

I dzisiaj, gdy krwawe zastępy bolszewizmu grozą zniszczeniem naszej tak młodej jeszcze, a tak bohaterkiej armji; gdy, palając nienawistną śmiertelną ku Polsce za to, że ona to, ona jedna śmiała stanąć im na drodze do zachodu Europy i być jej przedmurzem od tej straszliwej zarazy społecznej, jak niegdyś była przedmurzem chrześcijaństwa, gdy w ślad za sobą niosą mordy, rzezie, bezczeszczenie świątyń i groźbę zagłady wszystkiego, co katolickie, polskie — i dziś, powtarzam, Jasna Góra czuje się w obowiązku podnieść swój głos i zwrócić się do całego narodu słowy swego wielkiego Kordeckiego: „W Bogu nadzieja i Najświętszej Pannie”.

I dopuścimyż do tego? Nie daj tego Bóg. Otrzymałmyś już z ręki Jego, lecz sami ją obronić i ugniotować musimy.

W tej więc chwili, tak poważnej i niemiłej od czasu najazdu szwedów ciężkiej, wszystkich serca ku Jasnej Górze, do Tej, co się królową Polską zowie, co „Jasną broni Częstochowę” z uczuciami gorącymi, z modlitwą serdeczną zwracać się powinny, przegłaszając, żeśmy za nieoceniony skarb wolności dotychczas jeszcze jako naród cały nie podziękowali, choć mogliśmy już to uczynić i oblicując, że zrobimy to, skoro tylko szczerk oręża umilknie i prosząc o ratunek w obecnej potrzebie.

Mysł więc i sercem ku Jasnej Górze! Tu wszystkie serca w modlitwie szczerzej, a goręcej, a ciąglej, jako dzieci do swej matki, zwracać się mają! To







Projekt dąży przedwzrostkiem do stworzenia na Wołyniu szeregu osad polskich. W tym celu mażna użyć nie mniej niż 1,500,000 morgów ziemi, które mogą być rozparcelowane pomiędzy ludność polską.

Niezależnie od tego, zarząd ziem wschodnich zamierza - również parcelować tereny nieprzyłączone do Polski, tam jednak parcelacje będą sprzedawane ludności ruskiej.

Na Wołyniu ma powstać około 100 tysięcy drobnych gospodarstw polskich, które powinny zmienić charakter przyłączonych powiatów i powiększyć wreszcie stan posiadania na Zachodnim Wołyniu.

**Gwałty niemieckie.**  
Katowice. Z powodu pomyślnego dla Niemców wyniku plebiscytu na Warzj i Mazurach, nauczyciele niemieccy na Śląsku Górnym przy czynnym udziale bojówk urządzają w miastach demonstracje i pochody, podczas których śpiewane są patryjotyczne pieśni niemieckie i wznoszone gromkie okrzyki. „Nider mit den Polen!

D. 12-go b. m. w Lubliczu podczas takiego pochodu, w którym brało udział wielu żydów miejscowych, zaszły poważne zaburzenia. Wywołały je bojówki niemieckie wspólnie z żydami. Napadano na obywateli polskich i bito ich niemiłosiernie. Policja wcale na to nie reagowała.

**Sejm uchwałił pożyczkę przymusową.**  
Warszawa. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu pos. Osiedlecy wyjaśnili, że ustawa o pożyczce przymusowej daje możność rządowi uzyskać pożyczki przy pomocy na 15 miliardów marek. Ustawa zawiera tylko zasady. Natomiast samo rozłożenie pożyczki na lata pozostawia się rozporządzeniu wykonawczemu. Pożyczka ta będzie 3 proc. Na poczet może być policzona długoterminowa pożyczka z r. 1920, do pokrycia pożyczki będą osoby prawne, trudniące się działalnością obliczoną na zysk, oraz osoby fizyczne, których majątek ruchomy lub nieruchomości wynosi więcej niż 100,000 marek lub których dochód roczny jest wyższy od 36 tysięcy. Pożyczka będzie nakładana progresywnie, począwszy od 1 proc. a skończywszy na 20 proc. wartości majątku, oraz od 3 proc. do 35 proc. przy dochodach. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

**Wzrost w wojsku.**  
Czemu jesteś tuż, czemu nie w wojsku, nie na froncie?  
Muszę tu pozostać, muszę pracować, bo na tyłach przedwzrostkiem są potrzebni pracownicy. Pracuję żeby zbliżować dom, w którym wygodnie będzie pokoleniom następnym. To tu jest zwycięstwo. Jeśli nie stanie obronnie kraj, wójt zginie ten dom, a dzieci i wnuki ze wstydem mówić będą o tobie.  
Hańby takiej nie zniosę. Dziś jeszcze wstępuję do Armii Ochotniczej!

**Wzwanie.**

Młodzieży polskie chwyć za broń, i stań pod orła znakiem, Bo przyda się dziś twoja dłoń By wolnym był polakiem.

Dziś gdy dźwięły zabrzmiał dżwon, —Od morza, hen do morza! Czyż przepaść ma zabrany plon, I ściennej Polski zorza?

Czyż trzeba wołać, błagać was, O czyn dla swej wolności, Na marnie pójdzie krzyżów las, I polskich synów kościół.

Na Bogal nie! Gdy w piersiach tli, Choć skra —zarzewie ciary, Ochotnie spleź w te ciężkie dni, W obronie Matki—synul

ppor. K. G.

**KRONIKA**

**— Błagalne nabożeństwo na Jasnej Górze.** Dziś, w niedzielę, o g. 10 przed rano, wyjdzie z bazyliki Jasnogórskiej błagalna procesja z wystawieniem N. Sakramentu na waly w tej samej myśli i intencji, jak kiedyś, gdy to urządzano procesję z N. Sakramentem podczas obżężenia Jasnej Góry przez Szwedów, a mianowicie o urocznieniu pomocy Bożej dla oręza polskiego i Polski całej, z przyczyną M. B. Czeszochowskiej. Po procesji odbędzie się uroczysta suma z katanem na szczybie, a po sumie procesja wróci do kościoła, gdzie wystawienie N. Sakramentu trwać będzie aż do niesporów.

Sumy na wielkim kościele w dniu dzisiejszym nie będzie, ani też Mszy świętych w kaplicy Matki Boskiej w czasie sumy na walach.

**— Ochotnicy w pochodzie.** W dzisiejszym pochodzie narodowym wzięły udział ochotnicy, zaangażowani do szeregów armji Hallera, w liczbie około 400 osób. Ochotnicy będą udekorowani kokardkami biało-czerwonemi.

**— Dzień znakka.** Przypominamy, że dziś w niedzielę odbędzie się kwesta uliczna, zorganizowana staraniem Koła Polek na potrzeby żołnierza polskiego.

**— Przedstawienie bezpłatne dla ochotników i ich rodzin.** Kino teatr „Legion” z okazji uroczystości armji ochotniczej pierwszy seans od godz. 2 do 5-jej poświęca bezpłatnie ochotnikom i ich rodzinom bezpłatnie.

**— Wyjazd oddziału harcerek.** W ub. piątek wyjechał z naszego miasta do Warszawy oddział harcerek, złożony z kilkudziesięciu ochotniczek, w celu odbycia ćwiczeń w głównym obozie ćwiczebnym.

Dalsze zgłoszenia ochotniczków przyjmie każda drużyna. Wszyscy niepełnoletni winni posiadać pisemne zezwolenie rodziców na

udział w Harcerskim Oddziale pomocniczym.

**— Pozdrowienia z frontu.** — „Pozdrowienia z 2 Dyw. Leg. przesyłając Czeszochowiankom i Czeszochowianom podoficerowie 2 Dyw. Leg. kapr. Kosmowski Stanisław, kapr. Sikorski Edward, kapr. Tomalak Wincenty, kapr. Mijański Karol, plut. Luzar Jan, plut. Janusz, sierż. Posłuszny Władysław, kapr. Eurbiel Jan.

**— Z Komitetu Obchodu Grunwaldzkiego i dnia armji ochotniczej.** W ub. piątek o godz. 8-jej wieczorem w sali starostwa odbyło się zebranie przedstawicieli stowarzyszeń i Instytucji, celem omówienia obchodu Grunwaldzkiego i dnia armji ochotniczej.

Obrazy odbyły się pod przewodnictwem p. starosty Kühna. Po dyskusji, w której zabrali głos: vice-prezydent Januszewski, ks. kan. Grochowski, prezes Kłosański, p. Marcewski, Jakób Kon. Ed. Brihl i inni, postanowiono wzięć gremjalny udział w uroczystości grunwaldzkiej, obchodzonej przez sferę wojskową, urządzić pochód narodowy i wydać odpowiednią odezwę do ludności w celu podniesienia ducha narodowego i wzmocnienia zaciągu ochotniczego do armji.

W wnioskach p. J. Kona postanowiono dla żołnierzy urządzić śniadania na dziedzińcu gimnazjum państwowego. Sprawę organizacji pochodu powierzone p. Brühlowi.

Po omówieniu programu obchodu i ustaleniu tekstu odezwy do ludności posiedzenie zamknięto.

**— Urzędników państwowych nie przyjmują służby pomocniczej.** Na podstawie porozumienia się z Prezydium Rady ministrów podsekretarz stanu gen Sosnkowski wysłał następujący rozkaz. Przyjmowanie do armji ochotniczej urzędników państwowych odbywa się w myśli następujących przepisów:

1. Wszyscy urzędnicy ministrów i urzędnicy państwowi mogą być przyjmowani do kategorii A, t. zn. do służby w szereżach. 2. przyjmowanie urzędników państwowych do służby pomocniczej jest zabronione. 3. Wszyscy urzędnicy państwowi, których już przyjęto do służby pomocniczej, należy zwolnić. Przyjmowanie urzędników państwowych do służby pomocniczej byłoby bezcelowym i szkodliwym.

**— O fundusz zapomogowy dla wdów i sierot po poległych 27 p.** Wyjeżdżając na front major Lawdański ofiarowane mu przy pożegnaniu przez podkomendnych. Banoa zap. 27 p. do jego dyspozycji mk. 600 przeznaczył na zapomogi dla wdów i sierot po poległych 27 p.

Oczywiście że ofiarowana suma nawet w minimalnej mierze nie zaspokoi istotychnych potrzeb wdów i sierot po poległych 27 p.

s. t. p.

# Piotr Powszedny

**ROTMISTRZ**

**b. Dowódca 6 szwadronu 2 p. Strzelców Granicznych, poległ śmiercią bohaterską w obronie granic Rzeczypospolitej w walkach z bolszewikami na froncie Dubno dn. 12 Lipca 1920 r. o godz. 4 m. 30 rano.**

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odprawione zostanie w kościele garnizonowym dn. 19 b. m., o godz. 10 rano.

W zamian! tracimy dobrego żołnierza i czczonego kolegi. Niech Mu ziemia Polska, którą tak szczerze ukochał lekka będzie.

**KOLEDZY!**

To też społeczeństwo nasze w uznaniu zasług i cności żołnierskich poległych w walce o wolność Ojczyzny bohaterów najświetlejsi uczel. Ich pamięć, gdy drogą dobroczynnych ofiar powiększy zapoczątkowany przez majora Lawdańskiego fundusz zapomogowy dla wdów i sierot po poległych 27 pp.

**— O maszynach do szycia dla Młodocianego Czerwonego Krzyża.** Polski Młodociany Czerwony Krzyż, w lokalu gimnazjum W-nej Chrzanowskiej, otwiera szwalnię, gdzie szyc się będzie bielizna dla rannych żołnierzy. Rozporządzając jednak, zbyt małą ilością maszyn do szycia — odwołuje się do znanej ofiarności Pań, by zechciały przysięść z pomocą, pożyczając na pewien czas, maszyn. Zgłaszając się do Pełnomocnego Komitetu Pomocy Dzieciom, Kościuski nr. 9.

**— Ofiarności włościan z Konicopolia.** Za prawdziwą przyjemnością notujemy fakt ofiarności włościan z Konicopolia. Urząd gminny przesłał pod adresem Redakcji naszego pisma większą ilość szpadełków, celmóww stalo- wisk, bagnatów, naboł karabinowych, masek od gazów i t. p. Ogółem przywieziono około pół wozu materiału wojennego. Na tenże wóz złożyliśmy karabiny i broń, która napłynęła w dniu wczorajszym, i cały wóz materjału wojennego odesłaliśmy do dowódcy garnizonu.

Ofiarności włościan z Konicopolia winna zachęcić jak najszersze warstwy włościan do obywatelskiej pomocy zagrożonej Ojczyźnie.

**— Wystawa prac oświatowych.** Prace oświatowe wśród dorosłych pielęgniarek i urzędniczek samowielce narodowej w czasie natężonego odcisku rządów zbiorczych. Wiadomości o ich pracach rozpraszają się i gina, a jednak jest to materjał pierwszorzędnej wartości dla kultury i odporności ducha polskiego.

Aby ocalić i zanotować wszelkie pomyślenia, zaściankowości i niższym poziomie umysłowym niektórych posłów ludowych.

Oto na ostatnim posiedzeniu Sejmu podczas wniosku nagłego o poborze koni, poseł Skup zaczyna się domagać uwolnienia od poboru koni proboszczów.

I bronil tenże z takim tworem, że wreszcie poseł ka. Bliński nie mógł wyprasać z trybuny sejmowej od niepowołanego obrońcy, jak poseł Skup i domagać się najkategoryczniej, by władze nie oszczędzały koni kszycychnych podczas poboru. I księga błowiem są wierzniymi synami Ojczyzny, chcącymi ponosić na jej korzyść ofiary na równi z innymi obywatelami kraju.

Niejednym z czytelników może zadziwił ta gorliwość poselska w obronie koni kszycychnych. Wyjaśnić jednak należy, że ów poseł miał prawdopodobnie swój własny i swych wyborców interes na względzie, bowiem gdy proboszcz nie posiada konia, wówczas włościanie dają mu dają kolejno podwoły w razie wyjazdu proboszcza do chorego.

Oczywiście, że do tej kategorii włościan, którzy przywracają i interes osobisty przedkładają ponad sprawę narodową, należałoby się odnieść z większą stanowczością drogą urzędowych nakazów i rekwizycji. W przeciwnym razie wszelkie wnioski społeczeństwa nie dadzą pożądanego rezultatu, gdyż każda akcja narodowa zakrojona na szerszą skalę, rozbijają się o ludowaty pancerz obojętności nieświadomości włościanstwa.

A c e r.

s. t. p.

## WŁADYSŁAWA Kaspryżówna

**Opafzona św. Sakramentami po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła dn. 16 Lipca r. b., przeżywszy lat 20.**

Wyprawdzenie zwłok na cmentarz miejscowy z domu fabrycznego Nr. 6 na Rakowie, odbędzie się dnia 18 b. m., o godz. 3 po południu.

Na smutny ten obrzęd kwiatów, przysięci i znajomych zapraszają

**Ojciec, siostry i brat.**

czyniana z tej dziedziny Wydział Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego organizuje na wrzesień r. b. Wystawę Prac Oświatowych, która zobrazuje wysiłki na rodu w celu uświadomienia narodowego przy szkole, a na horyzont celowo przesyła zbiorcza prowadzona, tłumia rozwój poczucia polskości.

Wszelkie osoby i instytucje, posiadające materjały z tej dziedziny, Komite Wystawy uprasza o dostarczenie wiadomości do Biura Wydziału Oświaty Pozaszkolnej, Warszawa, Plac Trzech Krzyży nr. 8.

**— Wiec klasy 6-jej.** Uprzasza się wszystkich kolegow i klas VI o gremjalny przybycie na wiec, dzias, w niedzielę 18 bm. o g. 5 po pol. do lokalu gimnaz. Szudejki. Obecność, wszystkich nieodzowna.

Delegaci:  
Dobosz, Szumacher, Kurkowski, Pływacz

**— Rejestracja emerytur.** „Zarząd Związku b. urzędników i pracownikó Instytucji państwowych i społecznych b. Królestwa Kongresowego” podejmuje do wiadomości iż stosownie do rozporządzenia Rady Ministrów w przedmiocie rejestracji emerytur i wszelkich pretensji, wynikających ze stosunków służbowych b. funkcjonariuszów cywilnych, rządowych, samorządowych i publicznych b. Królestwa Kongresowego i b. Cesarstwa Rosyjskiego Polekows. Zarząd wódu i sierot po nich pozostałych ogłoszonego w Dzienniku „Monitor Polski” z dn. 1 i 2 lipca w Nr. 145 i 146 wymienił b. urzędnicy winni do 1 sierpnia rb. zarejestrować w drodze wskazanej swojej pretensje do b. rządu rosyjskiego wynikające z tytułu ich poprzedniej służby.

Pontawej rozporządzenie to, oparte na wniosku p. Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego, jak o tem powiadomiliśmy na tenże Urząd w dniu 24 czerwca c. r. b. za Nr. 371 / 33, nie przesądza ani sposobu, ani czasu uregulowania niemożności służbowych osób poszczególnych uprawnionych do rejestracji. Zarząd Związku zmuszony był drogą nagłego wniosku, zgłoszonego w dniu 2 lipca r. b. rb. przez posła p. Świdę do Sejmu Ustawodawczego wystąpił o uzupełnienie wspomnianego rozporządzenia znacznie odciążającego od obowiązujących praw i przepisów o służbie cywilnej w b. Instytucji Kongresowej, przysyłając jednoznacznie swoje krytyczne uwagi do Sejmu Komisji Likwidacyjnej.

Jednocześnie uprasza się wszystkich uprawnionych do rejestracji o złożenie kwestionariuszów, powiadomion o tem Zarząd Związku Warszawa, Aljoje Jerozolimskie Nr. 74.

**— Ceny spadają.** W handlu hurtowym znowu znacznie spadły ceny ni wszelkie towary białe, jak cynamy, b. tysty, gary etc. Mimo obniżenia cen kupcy hurtownicy nie znajdują odbiorców

**PRZEZ ZAKOPCONE**

**•• SZKIELKA ••**

Ostatni tydzień przyniósł nam cały szereg wieści wiele niepokojących. Przedwzrostkiem ofensywa bolszewicka zrobiła znaczne postępy, zajęte zostały ważne miejscowości operacyjne, jak: Dubno, Mińsk, Młodociano. Bandy bolszewickie zbliżają się do granic Galiicji Wschodniej na południu, a na północy w ostatniej chwili zajęto Wilno.

Wynik plebiscytu na Mazurach i Warmji wypadł dla nas całkiem nieomyślnie. Na domiar nieszczęść konferencja mocarstw sprzymierzonych w Spa ofiarowała nam swe pośrednictwo w sprawie zawarcia pokoju z Rosją, lecz na takich warunkach, że Polska ograniczona zostanie do terytorjów etnograficznych polskich. Na mocy powyższych w Spa uchwala Wilno ma przypaść Litwie, a o losach Galiicji Wschodniej zadecydują wójeści bolszewicy, a raczej „sukcesy Ich ofensywy.

Wobec pogrążenia się zawszad trudności i niebezpieczeństw całej społeczeństwo polskie przyjęło stanowczą postawę samoobrony. Po całej Polsce rozległ się potężny apel: „do „broni!”, nazew którego spleją do szeregów armji ochotniczej pełnił zapału i poświęcenia najdzielniejsi obywatele kraju: młodzież szkolna i akademicy, inteligencja, mjeleka i robotnicy. Płyną ofiarne datki pod postacią broni i ofiar w naturze dla rannych żołnierzy. Składane są hojne ofia-

ry pieniężne na skarb narodowy i potrzeby armji ochotniczej. — słowem społeczeństwo czyni wszelkie wysiłki, aby sprostać zadaniom, jakie na barki nasze złożyła powaga historycznego momentu.

W zgodnym akordzie skonsolidowanych dążności i narodowego czynu, zwróciłm dynamem odbija się obojętność najczarniejszych sfer „społeczeństwa, mianowicie żydów i włościanstwa polskiego. Za żydów objawiają swój zapał bojowy i swą ofiarnością tylko w rozlepianych odezwach, temu się zbytnio nie dając, gdyż jest to żywioł obcy, przy każdej sposobności przejawiający swe tendencje separatystyczne... Ale dźwignie się chętnostwa polskiemu...

Szczercze powiadać można, że z wyjątkiem nielicznych uwadomionych włościan, ochotniczo nie zdaje sobie sprawy z niebezpieczeństwa, jakie czeka ją czynnie. Ta obojętność tłumaczy się po części do złowrogo zjawiska, że młodzież wiejska bardzo niechętnie zaciągają się do szeregów armji ochotniczej, a zamężniejsi włościanie nie poczuwają się do obowiązku składania ofiar na skarb narodowy.

Przechowywane „imperjały” lub srebrna tuby, o ile wyciągnięte z chłopa z sukienki, to z pewnością nie po to, by złożyć je na skarb narodowy, lecz aby kupić w mieście „butelkę piętychuś monopolowego.

„We wsłach, położonych w pobliżu dawnej linii bojowej chłopci przechowują

znaczną ilość karabinów, bagnatów i amunicji. Ale z oddaniem przechowywanych przedmiotów wojskowych na potrzeby armji ochotniczej, nie spieszą się zbytnio nasi wiejscy żywciele i „obdzierze.

Opowiadał mi pewien obywatel z Czeszochowy, że u włościanina Adamowskiego w Przybynowicach widział kilka pudów prochu, wydobytego z naboł karabinowych. A jednak gdy podsunął trochę szentajnowi myśli, że należałoby ten proch oddać na potrzeby armji ochotniczej, otrzymał odpowiedź, że „proch ten kupił, i nie może być tak bardzo strasny”.

Redaktor „Głosu Ludu” opowiadał w ub. niedzielę w wiece pod Jasną Górą, jak to chłopi w niektórych wsiach skwapliwie przechowują ruble rosyjskie w obecnym czasie i cięszą się nadziesięć, że carskie ruble pójdą w górę, jak przyjdą bolszewicy.

Nic też dziwnego, że przy podobnym stanie uwadomienia narodowego polskiego włościanie nawet „sigorsze odczytają” przemocy patryjotyczne nie wywierają najmniejszego skutku.

Naturalnie, że i wśród włościanstwa znajdują się wyjątki, a nirozad jakiś przykład ofiarności i celo wódu (jak np. Konicopol) ale tych świątliwych i ofiarnych obywateli wiejskich — mamy bardzo mało.

Zresztą, co mówić o ciemnym ludzie wiejskim, kiedy nawet wśród wybrańców tego ludu w Sejmie zdzierają się wypadki „jankrowska świadczenie o braku patriot-

Teodor Szablowski.

# Z kruciem krwi bratniej

## OPOWIEŚĆ

na tle życia wygnanoś polskich w Rosji.  
Wszystkie prawa zastrzeżone  
i przed tąd zastrzeżone.

— No, Janka zostanie u nas — zdecydowała pani Marja, gdy ten skończył.  
— A Janem to ja się zajmę — doucili gospodarz.

Wesził do mieszkania.  
— Wybaczenie, że u nas nie wszystko tak, jak potrzeba, ale wczoraj odebrała służąca, a o drugą teraz trudno...  
Czysto było tu i przynależnie. Wszędzie śmieci, kwiaty... Dziw brał, jak ta kobieta, obarczona tyłoma dziećmi, na wszystkie czasy znajduje.

Pokazała Jance maleńki, jak pięściolko pokoi, pełen światła i słońca. W kąt kanarek w klatce zalewał go swymi tremami.

— Tu postawię ci łóżeczko — mówiła wskazując na miejsce pod ścianą, a jeżeli ten artysta z okienka będzie ci przeszkadzał, to się go wyrzuci do stołowego.

W tej chwili przed dom zajeżdżał w samochodzie Adas.

Surgiewicz usmiechnął się z dumą. Spojrzył na Jana i naraz zaświtała mu myśl nowa...

— Najlepiej Janko, przebrzeź się znów po kobiecemu; jeżeli nie masz nic innego, to Marynia ci w tym pomoże.

Twój mundurk włożymy na Adasia. Kto go tam pozna!... będzie siedział i tak ciągle w samochodzie... Niema co tracić czasu. Pojadę razem z Janem, tu zostań tutaj. W razie czego, łatwiej tłumaczenie; złądził się, pytał się o droge, odwołano gdzie potrzeba, a do kąd potem pojechał, to już nie moja rzecz.

Zniesiono walizki z samochodu.  
Na chwilę Janka została sama i poczęła się przebrać.

— Przyjęłaś na służbę nową dziewczynę — śmiała się do kuzynki, gdy ta wróciła.

Oh! nie! — na taką damę, to mnie nie stać — odparła pani Marja, obserwując ją z zachwytem. W każdym razie twoja obecność nie będzie zwracała uwagi... chyba — żeś za ładna! A te włosy złote, długie, aż za kolana... Można przepaść dla nich z kretesem!

— Tak mówisz? — czy rzeczywiście można mnie pokochać? — pytała Janka a serce jej zabiło silniej.

— Trudno niepokochać takiej ślicznoty — unosiła się gospośka, nie mogąc oderwać od niej oczu. A resztą czyż ci tego nie mówił żaden mężczyzna?

— Nikt.  
— Widocznie nie wybiła jeszcze twoja godzina. Strzeż się jednak, byś fałszu nie wzięła za prawdę. To dla nas kwestja życia.

X.

Armja niemiecka pod naczelnym dowództwem Leopolda księcia Bawarskiego zbliżała się pod mury Warszawy.

Daremnie władze rosyjskie starały się zmniejszyć powagę chwili i zbagatelizować ten pochód objaśniając stopniową ewakuację Warszawy koniecznością usunięcia z miasta żywołów mogących sprzyjać jej popłochowi, Daremne cofanie się wojsk rosyjskich tłumaczono pogłoską, że odbywa się ono wyłącznie narozkaz woźdźw, ażeby skupić siły, skrócić front i zwrócić uwagę na rogię w czworoboku twierdzy, rzekomo nie do zdobycia: Nowogrogelewsk — Osowiec — Iwanogrod — Brześć.

Gdy w pierwszych dniach sierpnia zahuczała działa niemieckie w pobliżu Warszawy, w mieszkańcach jej zrodziło się instynktowne przekonanie, że karta dziejów Polski odwraca się się i to bezpowrotnie.

Zachowanie się Rosjan umocniło jeszcze to przekonanie. Mało tego, że i tutaj grabiono doszczętnie fabryki, ogolano składy, wywożono mienie prywatne i publiczne, nawet odrywano skrzynki pocztowe! Agenci policji tajnej, nie przebiegając na środkach, w dzień biały, publicznie, na ulicach miasta porwały upatrzone ofiary bez różnicy płci i wieku.

Tak nadszedł dzień 4 sierpnia. Był rano świeży, pełen krasy i wdzięku. Przez otwarte okno swojego mieszkania przy rogu Marszałkowskiej i ale Szucha, Augustyniak patrzył na ulicę. Od kilku dni od rogatki mokotowskich ciągnął sznur nieprzerwany powózek wojskowych z mieniem żołnierzy, zaprzęgniętych w krepę murzynki. Wózek dążył przez Aleje Ujazdowskie ku nowemu mostowi,

monotonnie miarowo kręcąc po bruku. Gluchy huk armat i ich odgłos wstrząsał powietrzem.

Zdawało się, że każdy wystrzał hen daleko — za rogatkami — odbija się w mieście echem trwożnym, że niebezpieczeństwo pała po ziemi, czepia się ścian domostw i na wszystkich kładzie swe łagodne piętno.

Od rogatki z wolna ciężko sunie kolejka. Na platformach wagonów stoją działa, a przy nich żołnierze. Po ulicy czapie koń chłopski, ciągnąc wóz przemy, z tyłu przywiązana armata. Za nią druga furmanka, trzecia, czwarta...

Po trotuarach snują się przedchodnie strwożeni i niepewni.

Co przyniesie nowa jutro? Co zapowiada ten gluchy, oddalony grzmot działa? Augustyniak wsłuchiwał się długo w nastroj miasta. Mimowoli rzucił okiem na jęgotnia w meloniku, który stał pod ścianą domu po przeciwnym stronie ulicy. Wyraz twarzy miał obojętny, prawie apatyczny, co chwila sięgał do kieszeni po garsteczkę jakichś pestek, żuł je i wypluwał na chodnik z regularnością cyfrowego automatu. Augustyniak przypomniał sobie, że gdy wyglądał oknem przed godziną, ten sam jęgotniak stał w tym samym miejscu. Tuż obok dorozka. Dryndziarz kiwa się na koźle — niby drzemi.

Przy skwerze stoi dwóch mężczyzn. równie w melonikach — rozglądają się, spoglądają raz po raz to na dorozarza, to znów na jęgotniaka pod ścianą.

(D. c. n.)

## OFIARY

Złożone w Redakcji „Gońca Czap.”  
#a plebiscyt

- Mk. 975 złożone przez pp. oficerów 2 pułku strzelców granicznych: pułk. Poderni 50 mk. Major Popławski 50 mk. Rotm. Jastrzębski 50 mk. Rotm. Jaszczold 50 mk. Kapt. Miszewski 50 mk. por. Danielski 50 mk. Malikowski 50 mk. Zarembo 50 mk. Karcewski 50 mk. Warhol 50 mk. ppor. Lipko 50 mk. Bednarski 25 mk. Karasiński 50 mk. Domagalski 50 mk. Mięsiński 50 mk. Odyńc 50 mk. Leonik 50 mk. Zieliński 50 mk. Traceski 50 mk. Jakubowski 50 mk.
- Sąd Pokoju mk. 200, złożone przez Walentego Pruskiego w sprawie K. 739 20.
- Sąd Pokoju mk. 50, złożone przez Michała Warzyche, oskarżonego w sprawie K. 301 20.
- Sąd Pokoju mk. 100, złożone przez Jana Basiaka, oskar. w sprawie K. 769 20.
- Sąd Pokoju mk. 100, złożone przez Helenę Magdaleny Blasik, w sprawie K. 768, 20.

## Na czerwony Krzyż

Komisariat kolejowy — od p. Józefa Kwiatkowskiej, wyjeżdżającej do Niemiec mk. 16 21, 2 kop., 1 kor. 30 hal. i od Heiglera Karachama 1 dolar amerykański, Szlamy Nacetyl 2 marki niemieckie.

## Dla chorych żołnierzy w szpitalu garnizonowym w Częstochowie

Pracownicy oddz. Wielkie Piece na Rakowiec, w inicjatywę p. Leona Agniesz przy udziale pp. Antoniego Kędziara, Teofila Mistrzak i Franciszka Szląk, na rannych żołnierzy w szpitalu w Częstochowie, którzy walczyli z bohaterami wysiłkiem w obronie Ojczyzny, złożyli: Zdrawski 5 mk. Maciąg 5 mk. Skalski 10 mk. Kędziara 10 mk. Pawlik 5 mk. Musiał 10 mk. Kłodziejczyk 5 mk. Zdaniewicz 5 mk. Łącki 3 mk. Psonka 10 mk. Powązka 10 mk. Zając 10 mk. Bryk 10 mk. Gelcza 5 mk. Burgier 9 mk. Kusiński 5 mk. Dobosz 10 mk. Gejewski 5 mk. Szyda 5 mk. Izrabier Antoni 10 mk. Musiał 5 mk. Pałka 5 mk. Przystałski 10 mk. Kaczmarek 10 mk. Prankowski 5 mk. Noguś 5 mk. Jakubowski 5 mk. Kuczkowski 10 mk. Wywka 10 mk. Wróbel T. 5 mk. Nowicki Ludwik 5 mk. Łukawski 20 mk. Miedzinski 5 mk. Olczak 5 mk. Kolasinski 5 mk. Dobosz 5 mk. Langier 5 mk. Porębski 5 mk. Lag 5 mk. Jelonck 4 mk. Grod 3 mk. Socha 5 mk. Władysław 5 mk. Masalski 5 mk. Woźniak 4 mk. Stępień 5 mk. Milek 2 mk. Kozioł 5 mk. Stala 4 mk. Pańkowski 10 mk. Klimek 5 mk. Chojewski 5 mk. Detko 5 mk. Lata 5 mk. Razińsk 5 mk. Zawada 5 mk. Loboda 10 Wania Stefan 5 mk. Zarzyński 5 mk. Ujma 3 mk. Kolańczyk 10 mk. Janikowski 4 mk. Rumin 5 mk. Soltysiak 5 mk. Scielicki 5 mk. Kufel 5 mk. Padecki 5 mk. Pabasz 4 mk. Mazurczyk 3 mk. Węgrzyn 3 mk. Majchrzak 5 mk. Bednarek 5 mk. Drózd 5 mk. Jastrzab 15 mk. Cepeni 10 mk. Dalkowski 5 mk. Komalik 16 mk. Olesinski 10 mk. Lopiczanski 5 mk. Łodziński 3 mk. Nowak 10 mk. Paszewski 5 mk. Kopeczyński 100 mk. Woźniak 5 mk. Migalski 5 mk. Szopa 5 mk. Krawczyk 10 mk. Spiewak 5 mk. Ciesielski 10 mk. Gajewski 3 mk. Gowalski 3 mk. Soltyski 5 mk. Fikier 10 mk. Binkowski 5 mk. Pala 5 mk. Pikiński 5 mk. Chmura 20 mk. Migros 10 mk. Banasiak 5 mk. Klmaszowski 56 mk. Krawczyk 5 mk. Zuchowicz 10 mk. Kosmala 5 mk. Złocki 10 mk. Kusinski 5 mk. Jasnowski 10 mk. Olesinski 10 mk. Kwicień 5 mk. Magiera 2 mk. Porman 5 mk. Gale 10 mk. Sekla 2 mk. Kucia 5 mk. Tomzlik 5 mk. Baran 10 mk. Pawlicki 6 mk. Cima 5 mk. Siwinski 10 mk. Cichecki 10 mk. Bis 15 mk. Prochuń 10 mk. Tetke 20 mk. Wójcik 5 mk. Zebra 5 mk. Sapala 10 mk. Jaskiewicz 10 mk. Złocki Stanisł. 5 mk. Miszczek 20 mk. Baczczyk 5 mk. Maszewski 2 mk. Kozanowski 10 mk. Podziński 3 mk. Węgrzyn 5 mk. Chataud 6 mk. Marjański 10 mk. Moskwa 6 mk.

## Lista Firm

- 2000 mk.: Cholewicki Jerzy, Orzel Wacław, Wilkoszewski F. D., Ryński Zdzisław, Zaruski, Chądziński i S-ka, Koźmiński Lucjan i Rwa, Kieszczyński Stanisław, Klepacik firma „Promień”, Pawluk Wacław, Popławski Br., Blaszczyński Antoni, Tow. Handl. „Prosa” (d. Boroń i Zabło ki”, Firma Orłowski, Działach Franciszek.
- 1200 mk.: Perkowski Edward.
- 1000 mk.: Kasprzycka, Kinderman Edward, Brycht Antoni, Pucek Edward, Gmachowski Antoni, Dźwigalski Jan, Siłkowski Aleksander, Wever Mieczysław, Hoenigman Jan, Belka Paweł, Karwiński Jan, Lempiński Feliks, B. Kubalski i Z. Jedrusiński, (d. Hamburg), J. Parczyński, Debski, Ruciński, Piątkowski Aleksander, Udziałowa fabry mydła „Dobosz”, F. Sakowski, Marcewski Marceł.
- 500 mk.: Ormańczyk Jan, Ścisłowski Franciszek, Badański Anastazja, Jasiński Józef, Szczytkowski Jan, Blasik Józef, Stow. „Postęp”, Kazimierz Chachulski, Bzowska Wanda, Męjski, Karolina Zmudzka, Stow. „Przyjaźń” w Częstochowie, Piechocki, Otto Ludwik, Kowalik, Palusiński, Piszczak Feliks, Radziejewski Jan.
- 300 mk.: Klara Dregerówna.
- 200 mk.: Kapczyńska Katarzyna, Dużina Kazi oira, Baczynski Feliks.
- 100 mk.: Piątkowski Franciszek, Suk Ferdynand, Stankiewicz Józefa, Zarzycka Józefa, Dittwald, Derus Julia, Ujma Jan.

## Lista Firm

- 2000 mk.: Cholewicki Jerzy, Orzel Wacław, Wilkoszewski F. D., Ryński Zdzisław, Zaruski, Chądziński i S-ka, Koźmiński Lucjan i Rwa, Kieszczyński Stanisław, Klepacik firma „Promień”, Pawluk Wacław, Popławski Br., Blaszczyński Antoni, Tow. Handl. „Prosa” (d. Boroń i Zabło ki”, Firma Orłowski, Działach Franciszek.
- 1200 mk.: Perkowski Edward.
- 1000 mk.: Kasprzycka, Kinderman Edward, Brycht Antoni, Pucek Edward, Gmachowski Antoni, Dźwigalski Jan, Siłkowski Aleksander, Wever Mieczysław, Hoenigman Jan, Belka Paweł, Karwiński Jan, Lempiński Feliks, B. Kubalski i Z. Jedrusiński, (d. Hamburg), J. Parczyński, Debski, Ruciński, Piątkowski Aleksander, Udziałowa fabry mydła „Dobosz”, F. Sakowski, Marcewski Marceł.
- 500 mk.: Ormańczyk Jan, Ścisłowski Franciszek, Badański Anastazja, Jasiński Józef, Szczytkowski Jan, Blasik Józef, Stow. „Postęp”, Kazimierz Chachulski, Bzowska Wanda, Męjski, Karolina Zmudzka, Stow. „Przyjaźń” w Częstochowie, Piechocki, Otto Ludwik, Kowalik, Palusiński, Piszczak Feliks, Radziejewski Jan.
- 300 mk.: Klara Dregerówna.
- 200 mk.: Kapczyńska Katarzyna, Dużina Kazi oira, Baczynski Feliks.
- 100 mk.: Piątkowski Franciszek, Suk Ferdynand, Stankiewicz Józefa, Zarzycka Józefa, Dittwald, Derus Julia, Ujma Jan.

## Lista Firm

- 5 mk. Opis 5 mk. Chrzastek 5 mk. Ruszowski 5 mk. Figal 5 mk. Polis 3 mk. Tomza 10 mk. Brzeski 5 mk. Chlebowski 5 mk. Mocherzyński 5 mk. Kamiński 5 mk. Gliwowski 5 mk. Musiałki 3 mk. Dobosz 5 mk. Kuszał 5 mk. Pochotek 5 mk. Janic 5 mk. Niglus 5 mk. Psonka 5 mk. Górniak 10 mk. Malczewski 5 mk. Michoń 5 mk. Futak 5 mk. Pusty 10 Sadlocha 5 mk. Lis 2 mk. Nikoli 5 mk. Malinowski 3 mk. Sosnowski 5 mk. Sobok 20 mk. Borchuch 3 mk. Sobczyk 20 mk. Popczyk 20 mk. Wojtaszewski 10 mk. Kopka 10 mk. Sokolowski 3 mk. Morzec 2 mk. Ciuk 3 mk. Hondowicz 5 mk. Ożorowski 3 mk. Kaczmarek 5 mk. Radecki 5 mk. Ptak 2 mk. Edward Radecki 10 mk. Mieczysław Klimosiński 10 mk. Zalejski 8 mk. Kowalczyk 3 mk. Po mk. S: Krawczyk, Bugajski, Dudek, Szymonek, Tomzlik, Puto, Rzakowski, Jamrozik, Chodry, Piotrowski, Pączek, Marszałek, Korok, Kolecz, Pietowicz, Chłanowski, Łacki, Szutkowski, Sokolowski, Maryniak, Ewjanecki, Churas, Daniel, Duda Antoni, Duda Piotr, Zasuń, Blichowski, Skorek, Choiniski, Krywinski, Sobczyk, Szymonek, Daniel, Siewior, Zatoń, Kuśmierski, Lis, Kornowicz, Buchacz, Lata, Piega, Pajak, Krawczyk, Łaskowska, Maszczyńska, Wójcik, Stępień, Wilk, Nowak, Borkowski, Pędzik, Krawczyk Al., Oaszkievicz, Wolowic, Romszold. Po mk. 50: Formicki i Barczyk. Po mk. 10: Bejm, Skalski, Słomski, Balzam, Piasecki, Gliński, Samul, Sienzak, Dworak, Zając, Krep, Stajner, Cebula, Hajduka, Dawidowicz, Maszewski, Słęk, Nowak, Dzieciol, Piekacz, Olos, Bartocha, Krep, Lenda, Zarębski, Muszynski, Malolepsza. Klimasiński 44 mk. Struczyński 7 mk. Po mk. 20: Kucio, Kimla, Gajzler, Bulski, Skorek Kruk. Po mk. Kimla, Gajzler, Bulski, Skorek Kruk. Po mk. 15: Soltysiak i Selenk, Dudek 2 mk. Struczyński 4 mk. Bednarczyk 4 mk. Wazia 2 mk. Kowalski 6 mk. Kasprzyn 6 mk. Michalik 2 mk. Kaleta 3 mk. Ferdynand 3 mk. Agniesz 300 mk.

## Lista Firm

- 2000 mk.: Cholewicki Jerzy, Orzel Wacław, Wilkoszewski F. D., Ryński Zdzisław, Zaruski, Chądziński i S-ka, Koźmiński Lucjan i Rwa, Kieszczyński Stanisław, Klepacik firma „Promień”, Pawluk Wacław, Popławski Br., Blaszczyński Antoni, Tow. Handl. „Prosa” (d. Boroń i Zabło ki”, Firma Orłowski, Działach Franciszek.
- 1200 mk.: Perkowski Edward.
- 1000 mk.: Kasprzycka, Kinderman Edward, Brycht Antoni, Pucek Edward, Gmachowski Antoni, Dźwigalski Jan, Siłkowski Aleksander, Wever Mieczysław, Hoenigman Jan, Belka Paweł, Karwiński Jan, Lempiński Feliks, B. Kubalski i Z. Jedrusiński, (d. Hamburg), J. Parczyński, Debski, Ruciński, Piątkowski Aleksander, Udziałowa fabry mydła „Dobosz”, F. Sakowski, Marcewski Marceł.
- 500 mk.: Ormańczyk Jan, Ścisłowski Franciszek, Badański Anastazja, Jasiński Józef, Szczytkowski Jan, Blasik Józef, Stow. „Postęp”, Kazimierz Chachulski, Bzowska Wanda, Męjski, Karolina Zmudzka, Stow. „Przyjaźń” w Częstochowie, Piechocki, Otto Ludwik, Kowalik, Palusiński, Piszczak Feliks, Radziejewski Jan.
- 300 mk.: Klara Dregerówna.
- 200 mk.: Kapczyńska Katarzyna, Dużina Kazi oira, Baczynski Feliks.
- 100 mk.: Piątkowski Franciszek, Suk Ferdynand, Stankiewicz Józefa, Zarzycka Józefa, Dittwald, Derus Julia, Ujma Jan.

## Lista Firm

- 5 mk. Opis 5 mk. Chrzastek 5 mk. Ruszowski 5 mk. Figal 5 mk. Polis 3 mk. Tomza 10 mk. Brzeski 5 mk. Chlebowski 5 mk. Mocherzyński 5 mk. Kamiński 5 mk. Gliwowski 5 mk. Musiałki 3 mk. Dobosz 5 mk. Kuszał 5 mk. Pochotek 5 mk. Janic 5 mk. Niglus 5 mk. Psonka 5 mk. Górniak 10 mk. Malczewski 5 mk. Michoń 5 mk. Futak 5 mk. Pusty 10 Sadlocha 5 mk. Lis 2 mk. Nikoli 5 mk. Malinowski 3 mk. Sosnowski 5 mk. Sobok 20 mk. Borchuch 3 mk. Sobczyk 20 mk. Popczyk 20 mk. Wojtaszewski 10 mk. Kopka 10 mk. Sokolowski 3 mk. Morzec 2 mk. Ciuk 3 mk. Hondowicz 5 mk. Ożorowski 3 mk. Kaczmarek 5 mk. Radecki 5 mk. Ptak 2 mk. Edward Radecki 10 mk. Mieczysław Klimosiński 10 mk. Zalejski 8 mk. Kowalczyk 3 mk. Po mk. S: Krawczyk, Bugajski, Dudek, Szymonek, Tomzlik, Puto, Rzakowski, Jamrozik, Chodry, Piotrowski, Pączek, Marszałek, Korok, Kolecz, Pietowicz, Chłanowski, Łacki, Szutkowski, Sokolowski, Maryniak, Ewjanecki, Churas, Daniel, Duda Antoni, Duda Piotr, Zasuń, Blichowski, Skorek, Choiniski, Krywinski, Sobczyk, Szymonek, Daniel, Siewior, Zatoń, Kuśmierski, Lis, Kornowicz, Buchacz, Lata, Piega, Pajak, Krawczyk, Łaskowska, Maszczyńska, Wójcik, Stępień, Wilk, Nowak, Borkowski, Pędzik, Krawczyk Al., Oaszkievicz, Wolowic, Romszold. Po mk. 50: Formicki i Barczyk. Po mk. 10: Bejm, Skalski, Słomski, Balzam, Piasecki, Gliński, Samul, Sienzak, Dworak, Zając, Krep, Stajner, Cebula, Hajduka, Dawidowicz, Maszewski, Słęk, Nowak, Dzieciol, Piekacz, Olos, Bartocha, Krep, Lenda, Zarębski, Muszynski, Malolepsza. Klimasiński 44 mk. Struczyński 7 mk. Po mk. 20: Kucio, Kimla, Gajzler, Bulski, Skorek Kruk. Po mk. Kimla, Gajzler, Bulski, Skorek Kruk. Po mk. 15: Soltysiak i Selenk, Dudek 2 mk. Struczyński 4 mk. Bednarczyk 4 mk. Wazia 2 mk. Kowalski 6 mk. Kasprzyn 6 mk. Michalik 2 mk. Kaleta 3 mk. Ferdynand 3 mk. Agniesz 300 mk.

## Lista Firm

- 2000 mk.: Cholewicki Jerzy, Orzel Wacław, Wilkoszewski F. D., Ryński Zdzisław, Zaruski, Chądziński i S-ka, Koźmiński Lucjan i Rwa, Kieszczyński Stanisław, Klepacik firma „Promień”, Pawluk Wacław, Popławski Br., Blaszczyński Antoni, Tow. Handl. „Prosa” (d. Boroń i Zabło ki”, Firma Orłowski, Działach Franciszek.
- 1200 mk.: Perkowski Edward.
- 1000 mk.: Kasprzycka, Kinderman Edward, Brycht Antoni, Pucek Edward, Gmachowski Antoni, Dźwigalski Jan, Siłkowski Aleksander, Wever Mieczysław, Hoenigman Jan, Belka Paweł, Karwiński Jan, Lempiński Feliks, B. Kubalski i Z. Jedrusiński, (d. Hamburg), J. Parczyński, Debski, Ruciński, Piątkowski Aleksander, Udziałowa fabry mydła „Dobosz”, F. Sakowski, Marcewski Marceł.
- 500 mk.: Ormańczyk Jan, Ścisłowski Franciszek, Badański Anastazja, Jasiński Józef, Szczytkowski Jan, Blasik Józef, Stow. „Postęp”, Kazimierz Chachulski, Bzowska Wanda, Męjski, Karolina Zmudzka, Stow. „Przyjaźń” w Częstochowie, Piechocki, Otto Ludwik, Kowalik, Palusiński, Piszczak Feliks, Radziejewski Jan.
- 300 mk.: Klara Dregerówna.
- 200 mk.: Kapczyńska Katarzyna, Dużina Kazi oira, Baczynski Feliks.
- 100 mk.: Piątkowski Franciszek, Suk Ferdynand, Stankiewicz Józefa, Zarzycka Józefa, Dittwald, Derus Julia, Ujma Jan.

W Administracji naszego pisma złożono: Emurd Barański 1 karabin, 39 kul, 2 torobki prochu, 26 gilz i 20 kulek. Karol Krajewczyk 1 bagnet. Stanisław Wojciechowski 1 bagnet. Marjana Kleza 1 bagnet, 5 kul i 5 gilz. Januszewski Marjan 1 pochwa od bagnetu. Władysław...

## Teatr PARYSKI

Program od niedzieli 18-go do  
czwartku 22-go Lipca

CLOU EUROPY! Pomnikowe dzieło sztuki kinematograficznej. CLOU EUROPY!



## FEMTA

potężny dramat w 6-iu aktach  
z przepiękną tragiczną włoską

## Admirante Manzini

w roli głównej.

## Teatr „ODEON”.

Program od piątku 16-go do niedzieli  
18-go Lipca 1920 r.

Pierwszy obraz serji 1920 r. włoskiej wytwórni „Gładjator”.

Romans księżnej Savelli, dramat towarzyski w 6 wielkich aktach ze  
słynną z piękności i talentu polską artystką w roli głównej

## HELENĄ MAKOWSKĄ

## „On zabił jej duszę...”

Rzecz dzieje się w Rzymie w pałacu książąt Savelli.

ANONS: Wkrótce amerykańskie arcydzieło  
kinematograficzne w 6 aktach p. t.

## „ZŁOTE JEZIORO”.

Wojskowe Kino

Program od czwartku 15 Lipca i dni następnych.  
Wielkie arcydzieło filmowe!

## „Legun”

## „Pomszczony”

Dramat w 7-miu częściach  
węgierskiej wytwórni  
„FENIX”

I Aleja 12.

Nad program: „Maksio niewinny” — Szczegóły w programach.

Oddajmy wszyscy co kto może i ile może na obronę i chwałę Ojczyzny. Zbiórka broni, pieniędzy, złota, srebra itp. na potrzeby armji odbywać się będzie codziennie od godziny 8-iej rano do 6-iej po poł. w Adm. „Gońca Częst.”

## Ogłoszenie.

W dniu 24 lipca r. b. o godzinie 11 rano w Wydziale 11-im Magistratu m. Częstochowy odbędą się dwie licytacje „in plus” za pomocą deklaracji złożonych w zapieczętowanych kopertach, na wydzierżawienie prawa połowania na gruntach miejskich na czas od dnia 26 lipca r. b. do dnia 26 lipca 1921 roku, a mianowicie:

na gruntach Zawodzia od sumy

Mrk. 600,—

na gruntach na zachód od rzeki

Warty od sumy Mrk. 1500,—

Zyczący sobie wziąć udział w licytacji winien przedstawić do Magistratu, pokój Nr. 8 nie później jak o godzinie 10<sup>00</sup>, rano w dniu przetargu dwie oddzielne na każde z połowań deklaracje z napisami: „Uklaracja do licytacji na prawo połowania na gruntach m. Częstochowy” lub „Zawodzia”, dołączając pozwolenie władz na prawo połowania i kwit Kasy Miejskiej na wpłacone wadium w wysokości 25% wyznaczony do licytacji sumy.

Magistrat.

## Ochotnik

pragnie kupić dobry meksi zegarek. Wiad. w Gońcu.

## Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne  
godziny przyjęć od 8-11 i od 3-7.  
Kilńskiego 4.

## SWIERZBĘ i SWEDZENIE SKÓRY

osusza w ciągu 5 dni

## „Krem Mukuna”

- 1) nie plami bielizny posiadając kolor masła,
- 2) nie oblepia się po cieple — nie zawiera części statych.
- 3) wchłania się całkowicie w skórę, jak gliceryna,
- 4) posiada miły zapach.

Wyrób Apteki WEROCZEGO, Warszawa, Furmańska 19.

Skład Główny na Częstochowę;

Apteka pod Jasną Górą A. WŁOSIŃSKIEGO.

## Odciski, brodawki

szybko usuwa

## „VEROL”

z kugutkiem

sprzedawca we wszystkich aptekach i składach  
opiecznych. Skład główny: Hurtownia  
Właściciel Aptek.

Częstochowska Fabryka Guzików

poszukuje SZWACZEK

do naszywania guzików.

Zgłaszać się do kantoru fabryki, Ogrodowa 38,  
w godzinach biurowych.

DOKTOR

Paweł Broniatowski

ul. Panny Marji Nr. 21 (obok Teatru Paryskiego)  
choroby weneryczne i skórne  
Przyjmuje od 9-12 i 4-7 po południu.  
Poniedziałek od 12-1 w południu.

## Ogłoszenie.

Zarząd cm. nierz. Parafii św. Zygmunta w Częstochowie na „Kulach” wzywa osoby interesowane, a'y w ciągu miesiąca od daty dzisiejszej doprowadzić do porządku groby swych krewnych, na których są porzucane krzyże drewniane lub uszkodzone pomniki, ogrodzenia itp. W przeciwnym razie przedmioty te w celu utrzymania porządku na cment. rzu będą przez Zarząd cmentarza usunęte a mogły zaniedbane i pozostające bez pielęgnacji, będą zrównane z ziemią.

## Dr. Wł. Kahl

choroby kobiece, akuszeria, wewnątrzro  
Przyjmuje od 1-jej do 4-jej  
ulica Dąbrowskiego 5 (Szkoła) II piętro.

## Dr. E. Petrykat

choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje od 8-10 i 3-7 wiecz.  
ul. Dąbrowskiego 8 (Szkoła) I piętro.

## WSPÓLDZIELCZY

## Zakład Stolarski

Krakowska 15

ZOSTAŁ URUCHOMIONY.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące  
w zakres mebli, modeli, budowl  
i kościelne.

Wykonywa sumiennie.

Ceny przystępne.

## Tartak parowy

z własną bocznica kolejową

do wydzierżawienia.

zgłoszenia przyjmuje

Z. Snawadzki, Zawiercie.

W niedzielę, dn. 18 lipca o godz 2  
po poł. w Zagrodzie Włocławskiej ob-  
będzie się

## nadzwyczajne zebranie delegatów

wszystkich Kółek Rolniczych i Kół gospo-  
dyń Wiejskich, na które to zebranie  
zapraszaZarząd Zw. Kółek  
p. Częstochowskiego.

Kierownik Zarządu Jan Baryński